

KOMENDA MIEJSKA POLICJI W OLSZTYNIE

<http://olsztyn.policja.gov.pl/o02/aktualnosci/71031,Byl-nietrzezwy-pod-opieka-mial-troje-dzieci.html>
2020-09-25, 16:13

Strona znajduje się w archiwum.

BYŁ NIETRZEŻWY, POD OPIEKĄ MIAŁ TROJĘ DZIECI

Kompletnie pijany 37-latek, który pod opieką miał trójkę małych dzieci, próbował wynająć sprzęt wodny, a gdy to się nie udało wsiadł do swojego samochodu i chciał odjechać. Na szczęście w pobliżu znaleźli się ludzie, którzy byli bardziej odpowiedzialni - zabrali mężczyźnie kluczyki i powiadomili policję.

Do sytuacji doszło w ubiegły wtorek (21.07.2020) około godziny 13:00 w Olsztynie przy ul. Kajakowej. Świadkowie poinformowali policjantów o tym, że ujęli kompletnie pijanego mężczyznę, który wraz z trójką dzieci w wieku 10, 4 i 2 lat próbował odjechać z parkingu. Na szczęście w pobliżu, znaleźli się ludzie, którzy nie stali bezczynnie, zabrali mężczyźnie kluczyki od samochodu dzięki czemu udaremnili mu wyjazd w drogę. Świadkowie swoim zachowaniem zapobiegli tragedii, od której dzielił zaledwie jeden krok.

Na miejscu już po chwili pojawił się patrol ruchu drogowego, który ustalił okoliczności zaistniałej sytuacji. Okazało się, że na ul. Kapitańskiej w Olsztynie został zauważony przez przechodniów mieszkaniec Mrągowa, który pod opieką miał trójkę małych dzieci. Mężczyzna z trudem utrzymywał równowagę i już na pierwszy rzut oka było wiadomo, że znajduje się on pod silnym działaniem alkoholu. 37-latek był bacznie obserwowany przez zaniepokojonych świadków. Nieodpowiedzialny mężczyzna próbował wypożyczyć sprzęt pływający, którym chciał wraz z dziećmi wypłynąć na jezioro, lecz dzięki interwencji świadków oraz odpowiedzialności pracownika wypożyczalni sprzętów wodnych to mu się nie udało. Następnie, 37-latek poszedł na parking, gdzie do swojego samochodu wsadził trójkę dzieci, sam wsiadł za kierownicę, włożył kluczyki do stacyjki samochodu i próbował odjechać. Na szczęście reakcja świadków w tej sytuacji była wzorowa - zabrali oni kierowcy kluczyki i zadzwonili na policję.

Oficer dyżurny KMP w Olsztynie, do tej interwencji zaangażował dwa patrole. Gdy policjanci z pierwszego patrolu wykonywali czynności z mężczyzną, drugi w tym czasie opiekował się trójką wystraszonych dzieci aż do przyjazdu na miejsce interwencji trzeźwego opiekuna.

Przypuszczenia świadków co do stanu w jakim znajdował się 37-latek potwierdziło badanie trzeźwości. Policyjny alkomat wskazał, że w organizmie mężczyzny krąży stężenie ponad 3,5 promila alkoholu. Z przeprowadzonej interwencji funkcjonariusze sporządzili stosowną dokumentację, która ostatecznie może trafić do sądu. 37-latek będzie musiał wytłumaczyć się m.in. ze sprawowania opieki nad osobami małoletnimi znajdując się w stanie nietrzeźwości czy uświadomienia kierowania pojazdem mechanicznym również znajdując się w stanie nietrzeźwości.

Niech historia 37-letniego mężczyzny będzie przestrogą dla każdego, kto chciałby zachowywać się w podobny sposób. W tym przypadku, dzięki czujności świadków nikomu na szczęście nic się nie stało, choć od tragedii dzielił zaledwie jeden krok. Postawa świadków zdarzenia jest dowodem na wzrost świadomości społecznej i konkretnych działań w sytuacji zagrożenia. Pamiętajmy, aby podobnym sytuacjom nie przyglądać się biernie i aby w razie konieczności natychmiast informować służby.

(rp/rj)